

Warszawa, 1.07.2021

Rada Doskonałości Naukowej

Recenzja dorobku naukowego dr Moniki Mularskiej-Kucharek
w procedurze ubiegania się o stopień doktora habilitowanego

Podstawą oceny dorobku dr Mularskiej-Kucharek były przekazane mi dokumenty, w tym autoreferat z opisem kariery zawodowej, wykaz osiągnięć po uzyskaniu stopnia doktora oraz 2 monografie autorskie i artykuły wskazane, jako osiągnięcia naukowe, o którym mowa w art. 26 ust. 1 Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym. Uwzględniłem również kopie wybranych pozycji, artykułów i rozdziałów z pozostałego dorobku naukowego. Trzecim składnikiem oceny był dorobek naukowy kandydatki od 2016 roku do teraz, czyli po zakończeniu procedury habilitacyjnej przez Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny Uniwersytetu Łódzkiego zakończonej negatywnym wnioskiem.

Celem mojej recenzji jest stwierdzenie, czy praca wskazana, jako osiągnięcie naukowej pozostała aktywność naukowa dr Mularskiej-Kucharek spełniają warunki stawiane kandydatce do nadania o stopnia doktora habilitowanego w *Prawie o szkolnictwie wyższym i nauce*. A więc, czy zgodnie z art. 26, ust. 1 ma ona „osiągnięcia naukowe znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym, posiada doświadczenie w kierowaniu zespołami badawczymi realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych lub odbyła staże naukowe w instytucjach naukowych, w tym zagranicznych, lub prowadziła prace naukowe w instytucjach naukowych, w tym zagranicznych”. Recenzję podzieliłem na prezentację sylwetki habilitantki, ocenę osiągnięcia naukowego wskazanego we wniosku, oraz ocenę pozostałej aktywności naukowej.

Sylwetka kandydatki

Dr Monika Mularska-Kucharek uzyskała tytuł magistra socjologii w Uniwersytecie Łódzkim w 2006 roku, a doktora socjologii w 2012 roku w tej samej uczelni za rozprawę *Kapitał społeczny a postawy przedsiębiorcze i jakość życia mieszkańców Łodzi*. Kariere zawodową rozpoczęła w 2009 r. zaczynając od pracy w Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie była zatrudniona do 2016 roku. Równocześnie odbywała studia podyplomowe w dziedzinie psychologii, studium z zakresu psychoterapii i prowadziła zajęcia dydaktyczne na innych wydziałach UŁ. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i Zarządzania w Warszawie.

Droga naukowa: działalność badawcza, doświadczenia zagraniczne, dydaktyka

Zainteresowania naukowe Pani Mularskiej-Kucharek koncentrują się na relacjach określanych mianem kapitału społecznego, socjologii przedsiębiorczości i jakości życia. Z rzeczy branych pod uwagę w ocenie kwalifikacji do uzyskania stopnia doktora habilitowanego na uwagę zasługują następujące aspekty.

Po pierwsze, działalność badawcza. Dr Mularska-Kucharek od ukończenia studiów doktoranckich była głównym wykonawcą projektu badawczego (POWER – współfinansowanego ze środków UE) i grantu promotorskiego (finansowanego przez NCN), uczestniczyła w 7-miu projektach badawczych i zrealizowała 4 badania w ramach działalności

statutowej w UŁ. Nie potrafię dokładnie określić w jakiej roli – w autoreferacie zawierającym ich listę Pani Mularska-Kucharek zalicza do udziału w projektach analizę danych i opracowania metodologiczne, których do osiągnięć badawczych bym nie zaliczył. Nie podaje również czy te projekty (badania) opierały się na konkursach i na jakiej zasadzie ew. konkurs się dokonywał. **Nie pozwala to**, w moim przekonaniu, **jednoznacznie ocenić doświadczeń** i osiągnięć kandydatki na polu badawczym.

Po drugie, ważnym elementem rozwoju naukowego są staże zagraniczne. Dr Mularska-Kucharek **nie odbyła** żadnego stażu, ani **nie bywała** na stypendiach. Jej doświadczenia zagraniczne zawężone są do występowania w roli konsultanta projektów międzynarodowych i współpracy z kilkoma ośrodkami. Wnosząc z nazw nie są to ośrodki o znaczącej renomie akademicko-badawczej.

Po trzecie, podobnie kształtuje się udział w **konferencjach** o zasięgu **międzynarodowym**. Pani Mularska-Kucharek uczestniczyła od uzyskania doktoratu tylko w 7 konferencjach. Jedna, międzynarodowa, miała miejsce w Rumunii, 3 inne we Wrocławiu i Łodzi. W sensie umiędzynarodowienia charakter twórczości Pani Mularskiej-Kucharek określiłbym jako niszowy. Nie rekompensuje tego udział w konferencjach polskich. Było ich 4, co kilkakrotnie odbiega od aktywności konferencyjnej innych, znanych mi kandydatów do uzyskania habilitacji.

Po czwarte, **wyżej** można ocenić działalność **dydaktyczną**. Dr Mularska-Kucharek ma za sobą prowadzenie wielu zajęć i konserwatoriów w różnych uczelniach. Efektem jej dorobku dydaktycznego do 2014 roku było wypromowanie dwóch magistrów i 11 licencjatów. W chwili obecnej (2021) jest ich odpowiednio 6 i 19.

Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego we wniosku

Niemniej, głównym kryterium oceny jest samodzielny dorobek naukowy. Publikacje dr Mularskiej-Kucharek – po uzyskaniu doktoratu, a do zakończenia procedury habilitacyjnej – obejmowały: (i) 5 książek w tym dwie zgłoszone jako element osiągnięcia naukowego, (ii) 4 książki współautorskie lub zbiorowe pod jej redakcją, (iii) 5 rozdziałów w monografiach i (iv) 18 artykułów w czasopiśmie. W przypadku trzech artykułów Mularska-Kucharek trochę niejasno wskazuje, że jej wkład polegał na koordynowaniu, wkładzie teoretycznym, organizacyjnym i podobnych rodzajach aktywności, co nie pozwala mi jednoznacznie orzec, czy była autorem.

Zacznę od książki, ponieważ spełnia ona nieformalne, ale ważne kryterium do uzyskania stopnia dr habilitowanego, albowiem jest samodzielnym osiągnięciem naukowym, które trzeba docenić. Chodzi o opublikowaną w 2014 roku przez wydawnictwa UJ i UŁ, i wskazaną, jako osiągnięcie, książkę *Social Capital and Quality of Life*. Jak wynikałoby z Wprowadzenia i Autoreferatu zadaniem autorki było omówienie zależności między kapitałem społecznym i jakością życia i pokazanie struktury tych zjawisk. Wkład tej analizy do dotychczasowych ustaleń ma polegać (jak stwierdza) na odpowiedzi na pytanie, czy ta zależność istnieje i jakie wymiary kapitału społecznego oddziałują najsilniej (s. 11). Zagadnienia te podejmowane są w pięciu rozdziałach. Pierwszy poświęcony jest omówieniu obu tych pojęć. Dr Mularska-Kucharek podaje różne definicje kapitału społecznego i jakości życia, wskazuje, że można je mierzyć na różne sposoby i stwierdza, że kapitał społeczny jest tu ogniwem pierwotnym, czyli jest jakby „przyczyną” jakości życia. Rozdział 2, otwierający część empiryczną, jest prezentacją 3 wymiarów kapitału społecznego (zaufania, kontaktów społecznych (*network*) i norm). Odwołując się do wyników badań (domyślam się, że badań przeprowadzonych w Łodzi, ale nie znalazłem o tym w tekście stosownej informacji) autorka przedstawia rozkłady zaufania do kilkunastu instytucji i kilku grup społecznych, dalej mamy tabelę z procentowym rozkładem „kontaktów”, a na koniec omówiony jest sposób

konstruowania syntetycznego wskaźnika kapitału społecznego, który jest wypadkową wspomnianych 3 części składowych. W rozdziale 3 M. Mularska-Kucharek przedstawia wyniki badania nad jakością życia w Łodzi. Są to tabele z rozkładami satysfakcji z życia (rodzina, praca, ... itd.) w ocenie respondentów (tabela 3.1), a następnie (w tabeli 3.2) współczynniki korelacji między tymi zmiennymi a jakąś niezidentyfikowaną przez mnie zmienną – autorka konsekwentnie pozostawia to domysłem czytelnika. W ostatniej części przedstawione są zależności między syntetycznym wskaźnikiem satysfakcji z życia (*general life satisfaction*) a wybranymi wskaźnikami położenia materialnego. *General life satisfaction* pojawia się nagle na s. 94 i w tabeli 3.3. Dr Mularska-Kucharek nie podaje żadnych informacji jak go stworzyła. Równie enigmatyczny jest wprowadzony na tej samej stronie wskaźnik *quality of life*. Rozdział 4 w całości dotyczy analizy oddziaływania kapitału społecznego na jakość życia. Autorka zaczyna od pokazania zależności między syntetycznym wskaźnikiem kapitału społecznego a wybranymi aspektami satysfakcji z życia (rozkłady w tabelach), a następnie analizuje to w modelu regresji, uwzględniając zmienne kontrolne. Osobna część poświęcona jest omówieniu zależności między jakością życia a zaufaniem i kontaktami społecznymi. Kontynuacją rozdziału 4 jest rozdział 5 będący próbą pogłębienia kwestii oddziaływania kapitału społecznego na jakość życia. Dr Mularska-Kucharek robi to analizując wpływ trzech składników kapitału społecznego (zaufanie, kontakty, normy) na „obiektywny” i „subiektywny” wymiar jakości życia w podziale na płeć, wykształcenie i kategorię społeczno-zawodową. Zgodnie z oczekiwaniami, okazuje się, że im silniejsze kapitały społeczne, tym większa satysfakcja (aspekt subiektywny) i większy standard życiowy (obiektywny). Również i w tym przypadku kandydatka do habilitacji nie definiuje, ani nie operacjonalizuje zmiennej standard życia. Nie wiadomo, co to za zmienna, poza odnotowaniem na s. 128, że jest to *life standard*.

Przechodzę do ocen. Kwestia oddziaływania kapitału społecznego na stosunki społeczne stała się od lat 1990 jednym z fundamentalnych problemów socjologii. Czy książka M. Mularskiej-Kucharek coś wnosi?

Moja ocena jest **negatywna**. Pierwsza uwaga krytyczna dotyczy braku hipotez. Sądzę, że w nauce nie znaleziono lepszej metody przekonania innych o własnej oryginalności, niż sformułowanie celów badawczych w postaci zdań typu: „Prawdopodobnie jest tak ..., bo.... Odpowiednikiem tego w przypadku tej książki byłoby, powiedzmy: „Jednym z czynników kształtujących satysfakcję z życia jest X (zaufanie do ludzi, powiedzmy), a nie Z (np. kontakty społeczne), dlatego że ...”. Lub”: „większa liczba kontaktów społecznych sprzyja większemu zadowoleniu ..., ponieważ ...”. Ograniczenie analiz do ustalenia „jak jest?” i „jak łączą się składniki?” zawęża możliwości poznawcze, ponieważ dobra jest tu każda odpowiedź – żadnej z nich nie da się przecież odrzucić.

Brak hipotez zwalnia autorkę od przekonywania czytelnika, że wyniki analiz są jakimś krokiem naprzód w porównaniu z tym, co do tej pory zrobiono. Pierwszy rozdział *Social Capital...* jest przeglądem wybranych problemów, bez jakiegokolwiek próby uzasadnienia, dlaczego „zaufanie” jest potrzebne do analizy przedstawionej w kolejnych rozdziałach i czy konieczne jest powtarzanie oczywistych prawd napisanych m.in. przez Bourdieu, Putnama, Fukuyamę i innych autorów, odkąd zaczęto badać wpływ zaufania na stosunki społeczne. Dr Mularska-Kucharek powinna zacząć od przypomnienia, co ustalili w kwestii tej zależności np. Inglehart i Baker (2000), Diener i Seligman (2002), Rose (2002), a w Polsce np. Growiec i Growiec (2010), a następnie, co dodaje od siebie. Nie twierdzę (!), że autorka czegoś nie przeczytała, ponieważ cytuje ustalenia płynące z niektórych analiz m.in. wymienionych autorów. Problemem jest to, że nie robi z tego użytku pod kątem udowodnienia oryginalności tej książki.

Część empiryczna jest czystym opisem faktów wiele razy omówionych i znanych bez próby ich „wyjaśnienia”, czyli wskazania uwarunkowań. Analizując składowe wskaźniki kapitału społecznego dr Mularska-Kucharek stwierdza w konkluzji, że z 3 składowych,

najsilniej różnicuje respondentów w Łodzi „zaufanie” (s. 80). Na czym polega ważność tego stwierdzenia? Co ma z tego wynikać? Nie ma żadnego komentarza do tego wyłącznie statystycznego (uzyskanego przez analizę klustrową, jak się domyślam) wyniku, chociażby ostrzeżenia metodologicznego, że jest to być może tylko efekt bardziej precyzyjnego pomiaru wskaźnika „zaufanie” w porównaniu do dwóch pozostałych, lub przypisania mu większej liczby wartości. Jakie są konsekwencje społeczne tego, że ważniejsze jest „zaufanie”, a nie np. „kontakty”? Podobnie jest z analizami jakości życia. W rozdziale 3 relacjonowane są zależności między kilkunastoma zmiennymi identyfikującymi satysfakcję z życia. Mularska-Kucharek stwierdza, że korelują one ze sobą, że jest to zgodne z o analizami CBOS i innych badaczy, a dalej, że „some of the variables pairs are worth commenting” (s. 89). Tylko, że na tym poprzestaje. Nie ma tu żadnego komentarza, ani socjologicznej interpretacji wyników.

Druga uwaga krytyczna dotyczy metodologii. Empiryczną postawą tej analizy są dane z badania surveyowego w Łodzi, z uzupełnieniem w postaci 30 pogłębionych wywiadów. Ustalenia te mają wymiar lokalny, co oznacza, że wyniki nie są reprezentatywne dla społeczeństwa polskiego. Nie osłabia to (jak sądzę) jakości i wiarygodności tych danych, natomiast autorka powinna wyjaśnić, co z tego wynika. Na czym polega specyfika Łodzi w odniesieniu do Polski? W jakim stopniu można te analizy uogólniać, w jakim nie, i inne tego typu uwagi, które standardowo robione są w przypadku badań lokalnych. Świadectwem braku kompetencji badawczych jest brak informacji o metodzie doboru próby (losowa, kwotowa,...?), w załączniku napisano tylko zdanie o pilotażu. Kolejnym mankamentem jest brak definicji analizowanych zmiennych i tego, jak zostały one zoperacjonalizowane. Obowiązkiem autorki (tak jak każdego autora) było opisanie i uzasadnienie pomiaru *trust, networks, norms* i to samo – *quality of life*. Tego tu nie ma, co powoduje, że przedstawione tu ustalenia nie poddają się ocenie pod kątem „inter-subiektywnej” weryfikowalności, co stanowi istotę nauki. Nie wiadomo np., skąd wzięła się skala ogólnego wskaźnika kapitału społecznego w przedziale od -3 do 3 (s. 76), mimo, że na poprzedniej stronie wartości trzech zmiennych składowych sumują się do kilka razy szerszego zakresu. Dr Mularska-Kucharek nie wyjaśnia, dlaczego do pomiaru zależności między satysfakcją z życia a zmiennymi ilorazowymi (dochody, położenie materialne, ...) w tabeli 3.3 posługuje się współczynnikiem rangowym Spearmana (s. 94) a w tabeli 4.1 (s. 105) współczynnikiem kowariancji Pearsona, tak jak powinna. Jeżeli sądzi, że Spearman jest lepszy, to powinna to uzasadnić, a tego nie robi. Czy nie wie, że przechodząc na wyższy poziom pomiaru zmienia empiryczny sens tych zależności? Niewiedza nie jest zarzutem, autorka nie musi się znać na tym, ale są przecież konsultanci. Dr Mularska-Kucharek nie rozumie tego, co pisze. Uwaga ta odnosi się to do większości analiz przedstawionych w tej książce, jakby napisał ją student I roku socjologii, a nie badacz.

Biorąc pod uwagę wymienione mankamenty stwierdzam, że monografia autorstwa dr Mularskiej-Kucharek *Social Capital and Quality of Life* **nie spełnia kryterium** określonego w art. 26 ust. 1 Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 2003 roku, jako „osiągnięcia naukowe znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym”, tj. nie stanowi istotnego wkładu w rozwój nauk socjologicznych.

Mam jeszcze uwagę językową. Autorka używa stale *dependence (dependency)* do nazwania „zależności” między zmiennymi. We wszystkich znanych mi tekstach z terminami statystycznymi stosowane są *association, relationship*, ew. *linkage*., ale nie *dependence*. Brzmi to tak, jakby autorka wierzyła, że pokazuje „wpływ” kapitału społecznego na jakość życia (jeżeli już to, co najwyżej *impact, effect, influence*). Druga rzecz – zapewne z niezrozumienia wynika posługiwanie się słowem *profession* do nazywania zmiennej „zawód”. W krajach anglosaskich termin *professions* stosowany jest tylko w odniesieniu do odpowiednika polskiej „inteligencji”, wolnych zawodów, kategorii o wysokim statusie, specjalistów, wyższej klasy średniej, itd., natomiast w żadnym razie do „zawodów”. To samo jest z nazwami klasyfikacji zawodów – np. ISCO to *International Standard Classification of Occupations* a nie jakies

Professions. Zawód to w angielskiej socjologii *occupation*, ew. *job*, a nie żadne *profession*. Sprzedawczynie, robotnicy na budowie, kierowcy ciężarówek i rolnicy nie są *professions*.

Inne publikacje

Osiągnięcie naukowe wskazane przez dr Mularską-Kucharek to jednotematyczny cykl publikacji w dziedzinie: „Społeczne mechanizmy kształtowania jakości życia jednostek i zbiorowości”. Oprócz *Social Capital and Quality of Life*, obejmuje on 6 artykułów w czasopiśmie i książkę *The Role of Social Capital and the Development of Entrepreneurship* wydaną w 2015 r. przez Science Publishing Group w Nowym Yorku. Chodzi w niej o odpowiedź na pytanie, jakim stopniu kapitał społeczny kształtuje postawy i zachowania związane z przedsiębiorczością. Książka obejmuje 5 rozdziałów, z których 2 pierwsze poświęcone są omówieniu obu tych pojęć, w rozdziale 3 Pani Mularska-Kucharek sygnalizuje możliwe kierunki tej zależności, a w dwóch ostatnich przedstawia wyniki analiz. Temat jest interesujący i nowy, a autorka podejmuje tym razem próbę uzasadnienia jego ważności (r. 3). Jednak pod względem przejrzystości, prezentacji metody badania, schematu analizy i interpretacji wyników w dalszym ciągu nie kwalifikuje się to do poziomu dr hab. Bazą empiryczną są dane z 4 badań (Załącznik na końcu), ale nie wiadomo, które, do jakich analiz. Wskazując na pozytywny związek kapitału społecznego z oznakami przedsiębiorczości dr Mularska-Kucharek nazywa je „wpływem”, mimo, że tym razem analiza ograniczona jest do zależności między tymi dwiema zmiennymi bez zmiennych kontrolnych, czego nie rozumiem, bo w *Social Capital* to robi. W konsekwencji jest to klasyczny przypadek związków „pozornych”, który nie uprawnia do snucia wniosków o oddziaływaniu jednej zmiennej na drugą, nie mówiąc o „wpływie”.

Bardziej wiarygodnym kryterium od książek są publikacje w recenzowanych czasopiśmie zachodnich jako, że podlegają one wnikliwym i obiektywnym ocenom, a konkurencja na tym rynku jest duża. Dr Mularska-Kucharek nie ma tych publikacji, co w przypadku osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego nie powinno mieć miejsca, tym bardziej, że od doktoratu (2012) upłynęło 9 lat. Był zatem czas na bardziej progresywną linię kariery. Książki, artykuły i rozdziały w pracach zbiorowych Pani Mularskiej-Kucharek ukazały się w wydawnictwach i czasopiśmie, które trudno uznać za prestiżowe. Nie ma nawet żadnego artykułu w *Studiach Socjologicznych*, *Kulturze i Społeczeństwie* lub *Polish Sociological Review*, najbardziej znanych i najwyższej ocenianych czasopiśmie socjologicznych na forum krajowym, co byłoby, jak sądzę, spełnieniem minimum. Znalazłem 2 cytowania pod „Monika Mularska-Kucharek” w *Web of Science*, z kolei Indeks Hirscha wynosi tam 1.

Zakładając, że niski prestiż koreluje w jakimś stopniu z łatwością opublikowania, nasuwa się przypuszczenie, że publikacje Pani Mularskiej-Kucharek nie kwalifikują się jako oryginalne i ważne. Nauka jest jedna i niepodzielna. Obowiązują w niej jednakowe kryteria dla wszystkich. Oceniając na tej podstawie sylwetkę kandydatki można domniemywać, że dr Mularska-Kucharek funkcjonuje na peryferiach nauki. Po przestudiowaniu jej prac jestem zdania, że jej dorobek naukowy nie jest znaczący na tyle, żeby uzasadniał przyznanie stopnia doktora habilitowanego.

Informacje o osiągnięciach naukowych w latach 2017-2020

Z uzupełnienia autoreferatu wynika, że między zakończeniem procedury habilitacyjnej w 2017 roku, a stanem obecnym dorobek publikacyjny dr Mularskiej-Kucharek zwiększył się o książkę o poezjoterapii opublikowaną w Wydawnictwie Beta Vita, dwie książki z gatunku popularnonaukowego, których jest współautorem, i 5 artykułów. Opublikowano je

wydawnictwach i czasopismach krajowych, co nie poprawia notowań habilitantki na rynku międzynarodowym. Pani Mularska-Kucharek w dalszym ciągu publikuje artykuły w mało znanych czasopismach, o ograniczonym zasięgu i „łatwych”. Natomiast dokonał się pewien przyrost pod względem naukowo-metrycznym i dorobku dydaktycznego. Pani Mularska-Kucharek ma teraz 136 cytowań w *Google Scholar* (125 bez autocytowań) a Indeks Hirscha wynosi 7. Obecnie jest promotorem 6 magistrów i 19 licencjatów.

Konkluzja

Na pozytywną ocenę zasługuje działalność dydaktyczna i popularyzatorska dr Mularskiej-Kucharek. Niemniej, jako niezadawalającą oceniam wskazaną przez nią jako osiągnięcie naukowe, monografię *Social Capital and Quality of Life* – nie jest ona oryginalna, ani erudycyjna, a przedstawione w niej ustalenia nie inspirują do badań. Co do innych elementów jej dorobku publikacyjnego, to mają one charakter niszowy. Nie funkcjonuje ona również, jak dotąd, w obiegu międzynarodowym. Ponieważ osiągnięcia naukowe, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora nie stanowią znacznego wkładu Pani Mularskiej-Kucharek do wiedzy socjologicznej, stwierdzam, że w mojej opinii **nie spełnia ona warunków** wymaganych do nadania jej stopnia doktora habilitowanego.



Henryk Domański
IFiS PAN